

**Sygn. akt VI GC 2068/18**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2019 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:**

|                 |                              |
|-----------------|------------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Justyna Supińska         |
| Protokolant:    | st. sekr. sąd. Dorota Moszyk |

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **spółki akcyjnej z siedzibą w G.**

przeciwko (...) **Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 1 156,20 złotych (jeden tysiąc sto pięćdziesiąt sześć złotych dwadzieścia groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 30 września 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 921,16 złotych (dziewięćset dwadzieścia jeden złotych szesnaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 2068/18

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 04 lipca 2018 roku powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 354,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 30 września 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w wyniku kolizji drogowej, która miała miejsce w dniu 10 marca 2017 roku uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Poszkodowany zlecił naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajął pojazd zastępczy. Za usługę najmu tego pojazdu przez 20 dni została wystawiona faktura o numerze (...) na kwotę 4 969,20 złotych brutto (według stawki w kwocie 202 złotych netto za dobę najmu), a następnie poszkodowany zawarł umowę przelewu powyższej wierzytelności z poprzednikiem prawnym powoda – „B. (...) a (...)” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W..

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił tytułem odszkodowania za najem pojazdu zastępczego kwotę 615 złotych, uwzględniając 4 dni najmu po stawce w kwocie 125 złotych netto za dobę.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 lipca 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 4589/18 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, że powód w żaden sposób nie wykazał, ażeby konieczny i uzasadniony okres naprawy uszkodzonego pojazdu wynosił 20 dni, zwłaszcza że po szkodzie pojazd był jezdny, a zatem naprawę należało zorganizować tak, aby objęła ona jedynie technologiczny czas naprawy (który według ustaleń pozwanego wynosił jeden dzień). Pozwany wskazał przy tym, że nie może odpowiadać za zaniedbania zawinione przez warsztat naprawczy oraz niestosowanie się poszkodowanego do obowiązku minimalizacji szkody.

Pozwany zakwestionował również wysokość zastosowanej przez powoda stawki za najem pojazdu, wskazując iż ta jest wygórowana, a nadto poszkodowany w toku postępowania likwidacyjnego został poinformowany o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego zorganizowanego przez ubezpieczyciela i wysokości stawek czynszu najmu, do których może zostać zweryfikowany koszt wynajmu w przypadku wynajęcia pojazdu we własnym zakresie, zaś najem pojazdu przez poszkodowanego nastąpił tydzień później.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 10 marca 2017 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należący do K. C. (1), a użytkowany przez jej męża – L. C. (1).

Odpowiedzialność za tę szkodę ponosił właściciel pojazdu ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwo (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W..

niesporne, a nadto: oświadczenie o użyczeniu – k. 43 akt, zeznania świadka L. C. (1) – protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2019 roku – k. 122-123 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:06:54-00:21:15), zeznania świadka K. C. (2) – protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2019 roku – k. 122-123 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:00-00:06:54)

W dniu 12 marca 2017 roku L. C. (1) – mąż K. C. (1), działając z jej upoważnienia, zgłosił telefonicznie ubezpieczycielowi sprawcy szkody – (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. – szkodę w pojeździe marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

W trakcie rozmowy telefonicznej L. C. (1) wskazał do kontaktu z ubezpieczycielem swój adres mailowy: (...) Nadto został on wówczas poinformowany przez pracownika ubezpieczyciela o możliwości wynajmu pojazdu zastępczego na okres naprawy uszkodzonego samochodu za pośrednictwem ubezpieczyciela. L. C. (2) oświadczył, że pojazd zastępczy będzie mu potrzebny, wobec czego otrzymał informację, że w tym celu właściciel ma skontaktować się z ubezpieczycielem. W trakcie rozmowy telefonicznej nie przedstawiono mu stawek najmu za pojazd zastępczy akceptowanych przez ubezpieczyciela.

Na wskazany adres mailowy (magicleo@op.pl) w dniu 13 marca 2017 roku (...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przesłał poszkodowanemu informację, że w związku z brakiem możliwości korzystania z własnego pojazdu na czas likwidacji szkody istnieje możliwość zorganizowania przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego, w ramach którego ubezpieczyciel zapewnia udostępnienie pojazdu zastępczego w ciągu 24 godzin od momentu otrzymania zgłoszenia i w miarę możliwości uwzględnia potrzeby związane z rodzajem i klasą pojazdu, zaś całość kosztu związanego z wynajmem pojazdu pokrywa ubezpieczyciel, a cały proces najmu pojazdu zastępczego nie wiąże się z żadnymi dodatkowymi formalnościami. Nadto poszkodowany został poinformowany, że w przypadku zdecydowania się na wynajem pojazdu zastępczego w innej firmie, ubezpieczyciel pokrywa tylko ekonomicznie uzasadnione koszty stanowiące normalne następstwo zdarzenia, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu oraz zastrzeżono prawo weryfikacji stawek czynszu najmu, jak i okresu korzystania z pojazdu zastępczego, zgodnie ze wskazanym cennikiem – w tym dla pojazdów klasy D w kwocie 125 złotych netto za dobę.

Powyższa wiadomość nie została dostarczona do adresata i została zwrócona do nadawcy.

nagranie zgłoszenia szkody – k. 96 akt, wydruk wiadomości e-mail – k. 93-95 akt, zeznania świadka L. C. (1) – protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2019 roku – k. 122-123 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:06:54-00:21:15), zeznania świadka K. C. (2) – protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2019 roku – k. 122-123 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:01:00-00:06:54), pismo „returning message do sender” – k. 191 akt szkody

W dniu 16 marca 2017 roku uszkodzony pojazd marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) został oddany do naprawy. Naprawę pojazdu zakończono w dniu 03 kwietnia 2017 roku i o tym fakcie poinformowano poszkodowanego. Pojazd został odebrany w dniu 04 kwietnia 2017 roku.

protokół naprawy pojazdu – k. 31 akt

W dniu 16 marca 2017 roku L. C. (1) wynajął od „B. rent a car” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. pojazd zastępczy marki K. model C. o numerze rejestracyjnym (...). Na podstawie zaakceptowanego przez poszkodowanego cennika strony ustaliły cenę za najem tego pojazdu w kwocie 202 złotych netto za dobę, przy najmie trwającym od 7 do 14 dni.

W tym samym dniu L. C. (1) zawarł z „B. rent a car” spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego.

Pojazd zastępczy został zwrócony w dniu 04 kwietnia 2017 roku.

umowa najmu pojazdu zastępczego – k. 36 akt, ogólne warunki najmu pojazdu – k. 37 akt, cennik – k. 39 akt, umowa cesji wierzytelności – k. 38 akt, protokół zdawczo – odbiorczy – k. 41 akt, oświadczenie najemcy – k. 42 akt, oświadczenie o użyczeniu – k. 43 akt, zeznania świadka L. C. (1) – protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2019 roku – k. 122-123 akt (zapis obrazu i dźwięku 00:06:54-00:21:15)

W dniu 30 czerwca 2017 roku „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wystawił na rzecz L. C. (1) fakturę o numerze (...) na kwotę 4 969,20 złotych brutto tytułem najmu pojazdu zastępczego przez okres 20 dni, po stawce w kwocie 202 złotych netto.

faktura – k. 40 akt

(...) Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił „B. rent a car” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 615 złotych uwzględniając 4 dni najmu pojazdu zastępczego po stawce w kwocie 125 złotych netto, tj. 153,75 złotych brutto za dobę.

decyzja – k. 46-47 akt, potwierdzenie przelewu – k. 48 akt

W dniu 30 kwietnia 2018 roku „B. rent a car” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarł z (...) spółką akcyjną z siedzibą w G. umowę sprzedaży wierzytelności m. in. w kwocie 4 354,20 złotych wynikającej z faktury o numerze (...).

umowa sprzedaży wierzytelności – k. 7-11 akt, zawiadomienie o przelewie wierzytelności – k. 12-15 akt

Pojazd uszkodzony marki M. (...) jest pojazdem klasy D, wyższej niż wynajęty pojazd zastępczy marki K. model C. – należący do segmentu aut kompaktowych klasy C.

Wysokość stawek netto za dobę najmu pojazdu zastępczego o klasie porównywalnej do pojazdu wynajętego stosowanych przez zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w powiecie (...) w dacie likwidacji szkody, dla uzasadnionego czasu trwania najmu zawierała się w przedziale kwot od 90 złotych netto do 180 złotych netto za dobę, przy czym uwzględniając szczegółowe warunki najmu, w tym i stosowany przez „B. rent a car” spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. udział własny w szkodzie w wysokości 400 złotych netto, maksymalny poziom cen nie przekraczał 180 złotych netto za dobę.

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) uszkodzonego w wyniku zdarzenia z dnia 10 marca 2017 roku wynosił 8 dni kalendarzowych.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 129-142 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego P. C. – k. 160-163 akt

### **Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron, w zakresie w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody oraz nagranie z rozmowy telefonicznej w związku ze zgłaszaniem szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich mocy dowodowej.

Odnosnie cenników załączonych przez strony, Sąd odmówił dania im wiary. Sąd zważył, że pochodzą one od wybranych przez strony podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, co przemawia za przyjęciem, iż strony przedstawiły jedynie te cenniki, które stanowiły poparcie ich twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność wysokości stawek za najem pojazdów zastępczych stosowanych przez inne podmioty w okresie likwidacji przedmiotowej szkody.

Sąd oparł się także – uznając je za wiarygodne – na zeznaniach świadka K. C. (1) w zakresie, w jakim potwierdziła ona, iż to mąż – L. C. (1) korzysta na co dzień z uszkodzonego w wyniku przedmiotowej kolizji pojazdu. Świadek nie posiadała wiedzy na temat zgłoszenia szkody, czy przebiegu procesu naprawy.

Odnosząc się natomiast do zeznań świadka L. C. (1), to Sąd oparł się na nich w zakresie, w jakim świadek potwierdził prawidłowość adresu mailowego podanego w trakcie zgłaszania szkody ubezpieczycielowi – (...) Jednocześnie Sąd zważył, że wprowadzając na ten adres mailowy ubezpieczyciel przesłał informację o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach najmu w przypadku jego zorganizowania we własnym zakresie, niemniej jednak w aktach szkody (k. 191) znajduje się wiadomość mailowa, że przedmiotowa informacja nie została doręczona odbiorcy i zwrócono ją nadawcy („mail delivery failed: returning message to sender”). Powyższe zaś przesądza o tym, że nie sposób przyjąć, ażeby poszkodowany został skutecznie poinformowany przez ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach najmu w przypadku jego zorganizowania we własnym zakresie, a więc nie sposób mu również przypisać naruszenia ciężącego na nim obowiązku minimalizacji szkody, tym bardziej, że pozwany nie wykazał, ażeby niemożność doręczenia przedmiotowej informacji na wskazany adres mailowy wynikała z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego (np. przekroczona pojemność skrzynki mailowej, wskazania błędnego adresu, itp.).

Istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia kwestii spornych w niniejszej sprawie miała opinia biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C.. W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, nadto jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniami wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych. Nie zawiera ona również wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 22 maja 2019 roku” (data prezentaty: 2019-05-28, k. 147 akt) powód zakwestionował opinię w zakresie, w jakim biegły sądowy określił stawki za najem pojazdów przynależnych do klasy D wskazując, że opinia ma charakter niepełny i nie uwzględnia cenników firm konkurencyjnych do powoda, a które powód dołączył do pozwu.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 30 maja 2019 roku” (data prezentaty: 2019-06-03, k. 149-151 akt) pozwany zakwestionował przyjęty przez biegłego sądowego okres dodatkowych (ponad uznane

przez pozwanego cztery dni) czterech dni uzasadnionego okresu naprawy i wskazał – przytaczając liczne orzecznictwo – że nieprawidłowe jest uzależnianie procesu naprawczego od np. oględzin dokonanych przez ubezpieczyciela, czy akceptacji sporządzonego przez zakład naprawczy kosztorysu, gdyż decyzja o naprawie pojazdu należy do poszkodowanego i nie zależy od niej zakres odpowiedzialności za szkodę ani powstanie obowiązku odszkodowawczego. W tej sytuacji zaś oczekiwanie na potwierdzenie przyjęcia odpowiedzialności przez ubezpieczyciela, czy zatwierdzenie przez niego kalkulacji naprawy nie ma znaczenia dla możliwości jej przeprowadzenia. Odnosząc się zaś do stawki za najem pojazdu zastępczego pozwany wskazał, że poszkodowany naruszył zasadę minimalizacji szkody, wobec czego zasadne jest ustalenie odszkodowania z uwzględnieniem stawki w kwocie 125 złotych netto, o której poszkodowany został poinformowany.

W uzupełniającej opinii biegły sądowy wskazał, że nie jest możliwe uwzględnienie przez biegłego sądowego w badaniu stawek wszystkich bez wyjątku podmiotów zajmujących się wynajmem pojazdów zastępczych, zaś odnośnie okresu naprawy pojazdu brak jest zarzutów dotyczących założeń i wniosków przyjętych przez biegłego sądowego.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu nieuwzględnienia przez biegłego sądowego stawek wypożyczalni, których cenniki zostały dołączone do pism procesowych powoda, to wskazać należy przede wszystkim, że z treści tych cenników nie wynika, ażeby obowiązywały one w okresie likwidacji szkody (marzec – kwiecień 2017 roku). Jednocześnie zauważyć należy, że niewątpliwie nie jest możliwe uwzględnienie przez biegłego sądowego w badaniu wszystkich funkcjonujących na lokalnym rynku zakładów naprawczych i wypożyczalni pojazdów, a jednocześnie dokonanie ustaleń co do wysokości stawek najmu na podstawie cen stosowanych przez 20 podmiotów z tego terenu w ocenie Sądu jest wystarczające do stwierdzenia reprezentatywności tej grupy.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego kwestionującego zasadność uwzględnienia w uzasadnionym okresie naprawy pojazdu takich okoliczności, jak czas oczekiwania na potwierdzenie przyjęcia odpowiedzialności przez ubezpieczyciela, czy zatwierdzenia przez niego kalkulacji naprawy, to wskazać należy przede wszystkim, że Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie jest związany orzeczeniami wydanymi w innych sprawach przez inne Sądy ani wyrażonymi w uzasadnieniach tych orzeczeń poglądami prawnymi, czy oceną danego stanu faktycznego dokonaną przez nie na tle konkretnej rozpoznawanej sprawy. Postulat minimalizacji szkody, na który powołuje się pozwany, nie ma charakteru bezwzględny i w kontekście normy z art. 361 § 1 k.c. nie może być odczytywany jako konieczność podejmowania wszelkich, nawet wiążących się dla poszkodowanego z wysokim ryzykiem, czynności po to, by usunięcie szkody nastąpiło w jak najkrótszym terminie. Poszkodowany winien działać w ramach należytej staranności, w sposób lojalny wobec osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody, co nie oznacza konieczności podjęcia działań z narażeniem na uszczerbek swoich uzasadnionych interesów. Ocena, czy poszkodowany winien niezwłocznie przystąpić do usunięcia szkody nie może być dokonana w oderwaniu od ryzyka, czy i w jakim zakresie ubezpieczyciel przyjmie odpowiedzialność za szkodę (tak również Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w wyroku z dnia 02 listopada 2015 roku, sygn. akt III C 842/15), tym bardziej, że np. brak oczekiwania na przyjęcie odpowiedzialności przez ubezpieczyciela, tj. podjęcie przez poszkodowanego czynności związanych z naprawą uszkodzeń w pojeździe przy braku akceptacji odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń za naprawę tych uszkodzeń co do zasady (a nie tylko co do wysokości), mogłoby okazać się brzemiennie w skutkach dla poszkodowanego. Z punktu widzenia ubezpieczonego istotne jest przecież, czy ubezpieczyciel pokryje koszty związane z naprawą pojazdu, nawet w przypadku sporu w zakresie wysokości tych kosztów, a nie może mieć on tej takiej pewności, gdy cały czas trwa postępowanie wyjaśniające mające na celu ustalenie jego odpowiedzialności (tak Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 15 grudnia 2017 roku, sygn. akt XIII Ga 562/17). Poza tym należy mieć na uwadze wszystkie okoliczności sprawy, w tym, że z uwagi np. na spodziewane koszty naprawy w stosunku do wartości pojazdu poszkodowany może mieć uzasadnione obawy co do tego, jaki sposób usunięcia szkody wybierze ubezpieczyciel.

Jak wynikało z przeprowadzonych w sprawie dowodów, poszkodowany zlecił naprawę pojazdu w zakładzie naprawczym współpracującym z pozwanym, co nie wymagało obecności przedstawiciela pozwanego przy oględzinach w dniu 16 marca 2017 roku (dokonanych w dniu pozostawienia pojazdu), a po których uszkodzone części zdemontowano i zamówiono części zamiennie, przy czym powód nie wykazał przyczyny okresu trzech dni oczekiwania na nie, wobec czego zasadne było przyjęcie przez biegłego sądowego 2 dni jako standardowego czasu oczekiwania

na części zamiennie. Wniosek ten Sąd w pełni podziela. Jednocześnie biegły sądowy ustalił, że technologiczny czas naprawy pojazdu wynosił 2 dni, konieczne było również uwzględnienie jednego dnia na zwrot pojazdu i wydanie go poszkodowanemu oraz 2 dni wolne od pracy. Jednocześnie zgodzić się należy z pozwanym, że warsztat naprawczy dysponował kalkulacją naprawy i częściami zamiennymi już w dniu 21 marca 2017 roku, co wynika także z wyliczeń biegłego sądowego i już wtedy (co też przyjął biegły sądowy) mógł rozpocząć proces naprawczy trwający – jak ustalił biegły sądowy – 2 dni, doliczyć po nim należało jeden dzień na zwrot pojazdu i wydanie go poszkodowanemu.

Pozwany wskazywał przy tym, że wobec jezdności pojazdu, pojazd powinien być oddany do warsztatu dopiero po skompletowaniu wszystkich części, a do momentu zakończenia czynności okołonaprawczych powinien być użytkowany przez poszkodowanego. Odnosząc się do powyższego wskazać należy, że poszkodowany zlecił naprawę pojazdu w zakładzie naprawczym współpracującym z pozwanym, działał więc w ramach należytej staranności, w sposób lojalny wobec osoby odpowiedzialnej za naprawienie szkody, a zatem miał prawo przypuszczać, że sposób obsługi i przebieg procesu naprawy wynika z ustalonych między ubezpieczycielem a tym zakładem naprawczym procedur. Nadto jak wynikało z zeznań świadka L. C. (1) lampy w pojeździe nie były wprawdzie uszkodzone, ale miały uszkodzone mocowania od wewnątrz, co w ocenie Sądu, przesądzało nie tyle o braku jezdności, co o możliwości stworzenia zagrożenia ich wypadnięcia. Nie wymaga wiadomości specjalnych wiedza, że ruszająca się lampa to poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa jazdy, a przesunięty strumień światła nie oświetla właściwie drogi i oślepia innych uczestników ruchu.

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 25 października 2019 roku Sąd oddalił wniosek powoda o zobowiązanie zakładu naprawczego do udzielenia informacji co do prawdziwości arkusza naprawy oraz o zobowiązanie tego podmiotu do przedłożenia pisemnej informacji dotyczącej zestawienia czynności podjętych w toku naprawy pojazdu, mając na uwadze, że stanowiłoby to naruszenie zasady bezpośredniości i prowadziłoby do obejścia przepisów o dowodzie z zeznań świadków. Nadto powód nie wykazał, ażeby zwracał się o uzyskanie powyższych informacji uszczegóławiających przebieg naprawy i doznał w tym zakresie jakichkolwiek trudności, a rolą Sądu w kontrydiktoryjnym modelu procesu nie jest wyręczanie strony w poszukiwaniu i gromadzeniu dowodów na poparcie jej twierdzeń.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w G. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 4 354,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 30 września 2017 roku do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem zapłaty pozostałej kwoty odszkodowania obejmującego zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem w dniu 10 marca 2017 roku pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Pozwany wnosząc o oddalenie powództwa kwestionował żądanie pozwu w zakresie okresu trwania najmu pojazdu zastępczego oraz wysokości stawki najmu zarzucając jej wygórowanie, a także podnosząc zarzut naruszenia przez poszkodowanego obowiązku minimalizacji szkody.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W

związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządzono.

Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanego.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego L. C. (1) powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu marki M. (...) uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 10 marca 2017 roku. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego.

Odnosnie spornej kwestii uzasadnionego czasu trwania najmu pojazdu zastępczego, to nie powielając argumentacji zawartej w powyższej części uzasadnienia Sąd podzielił założenia i wniosek zawarty w opinii biegłego sądowego i ustalił, że uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy pojazdu marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 10 marca 2017 roku wynosił 8 dni.

Odnosząc się natomiast do zarzutu pozwanego dotyczącego naruszenia przez poszkodowanego ciężącego na nim obowiązku minimalizacji szkody poprzez wynajęcie pojazdu w wypożyczalni stosującej wyższe stawki aniżeli wskazane poszkodowanemu przez pozwanego, w ocenie Sądu zarzut ten uznać należało za nieuzasadniony.

Nie budzi wątpliwości, że poszkodowany ma na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473) obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieżenie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego.

Jak wynikało z nagrania telefonicznego zgłoszenia szkody z dnia 12 marca 2017 roku poszkodowany L. C. (1) zgłosił pozwanemu szkodę w pojeździe marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i wskazał do kontaktu swój numer telefonu oraz swój adres mailowy (...). Podczas rozmowy telefonicznej L. C. (1) uzyskał od pracownika pozwanego ubezpieczyciela informację, że w celu wynajmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela należy skontaktować się z ubezpieczycielem. Sąd zważył, że poszkodowany podczas rozmowy telefonicznej z pracownikiem ubezpieczyciela nie uzyskał żadnych szczegółowych informacji dotyczących najmu, jednakże następnego dnia na wskazany adres mailowy pozwany przesłał poszkodowanemu szczegółową informację, w związku z brakiem możliwości korzystania z własnego pojazdu na czas likwidacji szkody istnieje możliwość zorganizowania przez ubezpieczyciela pojazdu zastępczego, w ramach którego ubezpieczyciel zapewnia udostępnienie pojazdu zastępczego

w ciągu 24 godzin od momentu otrzymania zgłoszenia i w miarę możliwości uwzględnia potrzeby związane z rodzajem i klasą pojazdu, zaś całość kosztu związanego z wynajmem pojazdu pokrywa ubezpieczyciel, a cały proces najmu pojazdu zastępczego nie wiąże się z żadnymi dodatkowymi formalnościami. Nadto poszkodowany został poinformowany, że w przypadku zdecydowania się na wynajem pojazdu zastępczego w innej firmie, ubezpieczyciel pokrywa tylko ekonomicznie uzasadnione koszty stanowiące normalne następstwo zdarzenia, w wyniku którego doszło do uszkodzenia pojazdu oraz zastrzeżono prawo weryfikacji stawek czynszu najmu, jak i okresu korzystania z pojazdu zastępczego, zgodnie ze wskazanym cennikiem – w tym dla pojazdów klasy D w kwocie 125 złotych netto za dobę.

Powyższa wiadomość nie została jednakże dostarczona do adresata i została zwrócona do nadawcy. Jak bowiem wynika z dokumentu znajdującego się w aktach szkody (k. 191) – „mail delivery failed: returning message to sender”. Powyższe zaś przesądza o tym, że nie sposób przyjąć, ażeby poszkodowany został skutecznie poinformowany przez ubezpieczyciela o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego i akceptowanych stawkach najmu w przypadku jego zorganizowania we własnym zakresie, a więc nie sposób mu również przypisać naruszenia ciężącego na nim obowiązku minimalizacji szkody, tym bardziej, że pozwany nie wykazał, ażeby niemożność doręczenia przedmiotowej informacji na wskazany adres mailowy wynikała z przyczyn leżących po stronie poszkodowanego.

Dopiero bowiem w sytuacji bowiem, gdy poszkodowany – prawidłowo poinformowany o propozycji ubezpieczyciela dotyczącej wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę – nie interesuje się tą propozycją ubezpieczyciela a następnie wynajmuje pojazd za kwotę wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego należy ocenić jako przyczynienie się do jej zwiększenia. Sąd rozpoznający sprawę podziela przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 08 grudnia 2016 roku (sygn. akt XXIII Ga 2060/17), w którym wskazano, że nie jest wymagane, aby ubezpieczyciel złożył poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu art. 66 k.c., to jest zawierającą wszystkie opisane w tym przepisie warunki. Wystarczające jest bowiem przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające z propozycji ubezpieczyciela. Również wskazać należy, że dane przekazane w czasie rozmowy telefonicznej także nie muszą wyczerpywać przesłanek, które pozwalałyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem (tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 08 grudnia 2017 roku, sygn. akt VIII Ga 422/17).

W tej sytuacji ustalenie wysokości odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego według stawek wynikających z pisma pozwanego – tj. w kwocie 125 złotych netto, nie znajdowało uzasadnienia.

Jednocześnie jak wynikało z opinii biegłego sądowego pojazd uszkodzony marki M. (...) jest pojazdem klasy D, wyższej niż wynajęty pojazd zastępczy marki K. model C. – należący do segmentu aut kompaktowych klasy C, a zatem w tej sytuacji zasadne było uwzględnienie stawek stosowanych przy wynajmie takich pojazdów, jak pojazd wynajęty (klasa C), a nie uszkodzony (klasa D).

Wysokość stawek netto za dobę najmu pojazdu zastępczego o klasie porównywalnej do pojazdu wynajętego stosowanych przez zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w powiecie (...) w dacie likwidacji szkody, dla uzasadnionego czasu trwania najmu zawierała się w przedziale kwot od 90 złotych netto do 180 złotych netto za dobę, przy czym uwzględniając szczegółowe warunki najmu, w tym i stosowany przez „B. rent a car” spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. udział własny w szkodzie w wysokości 400 złotych netto, maksymalny poziom cen nie przekraczał 180 złotych netto za dobę.



Sąd zważył, iż stawka zastosowana przez powoda w wysokości 202 złotych netto za dobę najmu wprawdzie nieznacznie (o 22 złotych netto), ale wykracza ponad zakres cen stosowanych przez wskazane przez biegłego sądowego podmioty oferujące podobne usługi, stąd też nie miała ona charakteru stawki rynkowej.

Zasadne zatem było uwzględnienie w wysokości odszkodowania stawki w kwocie 180 złotych netto jako mieszczącej się w przedziale cen rynkowych i jednocześnie najbardziej zbliżonej do stawki powoda. Wskazać przy tym należy, że poszkodowanemu przysługuje uprawnienie do wyboru takiej wypożyczalni, która spełnia istotne z punktu widzenia poszkodowanego kryteria – w tym przypadku brak udziału własnego w przypadku szkody w tym pojeździe zastępczym oraz typ pojazdu zastępczego. Nadto w ocenie Sądu poszkodowany w ramach powyższego uprawnienia nie może być ograniczany poprzez narzucanie mu przez ubezpieczyciela obowiązku wynajęcia pojazdu zastępczego w wypożyczalniach, z którymi ubezpieczyciel ma podpisane umowy o współpracy, przez co wypożyczalnie te stosują niższe stawki, a co automatycznie przekłada się na wysokość ustalanego przez ubezpieczyciela odszkodowania i mogłoby rodzić negatywne konsekwencje dla poszkodowanego. Obniżone bowiem stawki za dobę najmu pojazdu zastępczego wynikające z indywidualnych umów i obowiązujące w rozliczeniach z danym ubezpieczycielem nie mają charakteru rynkowego, gdyż uwarunkowane są dodatkowymi czynnikami np. w postaci rabatów. Miernikiem faktycznego poziomu cen usług na rynku lokalnym są ceny wolnorynkowe.

A zatem nie budzi wątpliwości, że poszkodowany ma prawo wyboru dowolnej wypożyczalni oferującej pojazdy zastępcze, o ile stawka najmu mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań uznać należało, iż w niniejszej sprawie zasadny był najem pojazdu zastępczego przez okres 8 dni, przy uwzględnieniu stawki w kwocie 180 złotych netto, tj. 221,40 złotych brutto za dobę. W związku z tym należne powodowi odszkodowanie wyniosło 1 771,20 złotych brutto (okoliczność wypłaty odszkodowania w kwocie brutto nie była sporna między stronami). W związku zaś z tym, że pozwany wypłacił już poszkodowanemu kwotę 615 złotych żądanie powoda było zasadne jedynie w zakresie kwoty 1 156,20 złotych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanego (...) Towarzystwo (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 1 156,20 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 30 września 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś z przyczyn wskazanych w powyższej części uzasadnienia dalsze powództwo za niezasadne na podstawie powyżej wskazanych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario Sąd oddalił je w pozostałym zakresie (punkt drugi wyroku).

O kosztach procesu orzeczono zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 26,55%, a pozwany w 73,45%. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 1 135 złotych (opłata sądowa od pozwu – 218 złotych, koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 664,40 złotych (koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 złotych ustalone w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 265, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego w kwocie 747,40 złotych).

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 301,34 złotych (26,55% z kwoty 1 135 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 1 222,50 złotych (73,45% z kwoty 1 664,40 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych

kwot powód powinien zwrócić pozwanemu kwotę 921,16 złotych, o czym Sąd na podstawie wyżej wskazanych przepisów orzekł w punkcie trzecim wyroku.

## ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 14 listopada 2019 roku